



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4a
skr. pt. 24
00-955 Warszawa 15
tel. 28-37-04

Warszawa, dnia maj 1984 r.

BDF/184/84

UCZESTNICTWO KULTURALNE WIELKOPRZEMYSŁOWEJ KLASY ROBOTNICZEJ

/Wstępna informacja z badań/

Zespół Badań Długofalowych

Badania zostały przeprowadzone w marcu 1984 r. i objęły 2189 robotników z całego kraju^{1/}, zatrudnionych w przedsiębiorstwach liczących ponad 3 tys. pracowników. Celem badań był opis aktualnego stanu uczestnictwa robotników w poszczególnych dziedzinach kultury oraz wskazanie kierunku rozwoju aspiracji kulturalnych klasy robotniczej.

W kilku punktach uzyskane wyniki porównujemy z danymi GUS-u z 1979 r.^{2/}.

Interpretacja wyników tego badania pozwala na wskazanie najważniejszych tendencji w rozwoju pozaprodukcyjnej aktywności robotników. Zarysowujące się zmiany są na tyle istotne, że nie mogą być rezultatem naturalnej ewolucji kulturowej. Trzeba je interpretować jako konsekwencje procesów społecznych, które dokonały się w Polsce w ostatnich pięciu latach.

1. Pierwsze spostrzeżenie odnosi się do słabnącego wpływu prasy, radia i telewizji na robotników. Z badania wynika, że środowisko robotnicze jest nastawione na odbiór syntetycznych przekazów faktograficznych, czyli informacji o charakterze punktowym, dotyczących aktualnych wydarzeń w kraju i na świecie /np. skrótowe informacje agencyjne/. Wyraźnej redukcji uległa wartościotwórcza oraz opiniotwórcza rola mass-mediów. Jest to wynik utrwalania się niechętniej postawy wobec systemu informacyjno-propagandowego, przy czym w większym stopniu mamy tu do czynienia z odmową odbioru przekazywanych treści niż z ich świadomą, krytyczną oceną. Wyrazem tej postawy jest brak zainteresowania programami przekazującymi wartości ogólnospołeczne, treści ideologiczne czy komentarze polityczne. W rezultacie oddziaływanie środków masowego przekazu na robotników jest coraz bardziej powierzchowne, a wpływ na ich opinie i poglądy chwilowy, krótkotrwały.

2. Towarzyszy temu wyraźnie nasilające się w środowisku robotniczym dążenie do poszerzenia własnych, indywidualnych horyzontów kulturowych. Przejawem tego rodzaju aspiracji jest znaczny wzrost czytelnictwa książek. Obecnie czyta książki 70% robotników. Istotne znaczenie ma szeroki zakres zainteresowań czytelniczych. Obok książek sensacyjno-kryminalnych /42,5%/ robotnicy czytają również książki o tematyce wojennej /27,2%/ i poezję /19,3%/, literaturę klasyczną /17,5%/ i obyczajową /17%/. Obserwację tę potwierdza

1/ Ogólnopolska próba wielkoprzemysłowej klasy robotniczej

2/ Uczestnictwo ludności w kulturze. Warszawa 1981. GUS.

również wzrost o 88% liczby robotników korzystających z bibliotek.

Ważne jest także, że w ostatnim pięcioleciu kilkakrotnie zwiększyła się liczba robotników zajmujących się amatorsko różnymi dziedzinami sztuki.

3. Aktywność kulturalna robotników skupia się głównie w grupach rodzinno-koleżeńskich. Świadczy o tym preferowanie kameralnych form kontaktów towarzyskich. Rozrasta się sfera stosunków nieformalnych, a zarazem kurczy się zakres aktywności publicznej. Równocześnie zaś rośnie znaczenie opinii i wartości wytwarzanych samodzielnie przez środowisko robotnicze, przy czym punktem odniesienia jest środowisko miejsca pracy w sensie nieformalnej wspólnoty robotniczej. Tak rozumiana "wspólnota miejsca pracy" nie obejmuje formalnych instytucji i organizacji działających w przedsiębiorstwie. Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem budowania przez robotników "strefy ochronnej" wokół własnego środowiska i jego podstawowych wartości. Dokonuje się zwrot do wewnątrz, ku własnej klasie, a zarazem plecami do reszty społeczeństwa. Na podstawie tego badania trudno przesądzić, czy jest to proces właściwy jedynie tej klasie czy ogólniejsza prawidłowość, która sprawia, że podobnie dzieje się w innych warstwach i środowiskach. Trudno też ocenić, na ile to zamknięcie w kręgu własnej społeczności jest uświadamiane, w jaki sposób wpływa na funkcjonowanie obowiązujących w tej społeczności norm grupowych. Z pewnością jednak opisany kierunek przemian musi prowadzić do kulturalnego wyodrębnienia się klasy robotniczej.

Proces ten wydaje się wynikać nie tylko z kryzysu wartości ogólnospołecznych, lecz także z negatywnej oceny kulturotwórczej roli zakładu pracy. Badanie wykazało, że 85% robotników chciałoby uczestniczyć w imprezach kulturalnych organizowanych przez zakład pracy, a 75% uważa, że w ich zakładzie potrzebny jest dom kultury. Potrzeby te nie są zaspokajane nawet w połowie.

Instytucjonalne wyjście naprzeciw temu zapotrzebowaniu może stworzyć szansę na przekształcenie się wspólnoty robotniczej we wspólnotę pracowniczą, obejmującą całą załogę przedsiębiorstwa. Wszelkie działania tego typu muszą jednak uwzględniać specyfikę robotniczych aspiracji kulturalnych:

- wyraźnie określone, zindywidualizowane potrzeby i zainteresowania;
- kameralność form uczestnictwa;
- samorządność realizacyjną.

Analiza wyników

Bierne uczestnictwo kulturalne^{2/}

1. Słuchanie radia. Ogółem słucha radia około 80% robotników. Największe powodzenie mają audycje rozrywkowe, np. "Lato z radiem" /79,2% robotników/, "Koncert życzeń", oraz serwisy informacyjne, np. "Sygnały dnia" /71%/, "Wiadomości" /71,2%/. Audycje o charakterze publicystycznym bądź artystycznym słucha 30-35% robotników, np. "Polityka dla wszystkich" - 32,5%, "Teatr polskiego radia" - 34,5%. Najmniej popularna jest muzyka poważna, której słucha około 10% robotników.

2. Oglądanie telewizji. Telewizję ogląda ponad 95% robotników. Podobnie jak w przypadku audycji radiowych najwięcej osób ogląda programy rozrywkowe i informacyjne: seriale i filmy fabularne /95,5% robotników/, DTV /90,6%/ i transmisje sportowe /82,5%/. Dużą popularnością cieszą się programy przyrodnicze: "Z kamerą wśród zwierząt" /82,5% robotników/, "Sonda" /77%/, "Kino Oko" /76,4%/. Przemiotem zainteresowania robotników są także programy publicystyczne, np. "Publicystyka DTV" /57,4%/.

Zakres oglądania programów jest dość wąski i zróżnicowany w zależności od częstotliwości oglądania. Z analizy odbioru 16 wybranych programów wynika, że 35,4% robotników ogląda te programy regularnie, 37,4% - od czasu do czasu, 26,6% - nie ogląda ich wcale. Oznacza to, że faktyczny odbiór programu telewizyjnego jako pewnej całości jest znacznie mniejszy niż w przypadku kilku wybranych pozycji.

Interesująca jest następująca prawidłowość: w 27% domów robotniczych telewizor włączony jest przez cały czas trwania programu. Jest on zatem traktowany przez część robotników jako naturalne źródło "szumów informacyjnych", towarzyszące zwykłym życiowym czynnościom. Wszystko to wskazuje na osłabienie oddziaływania telewizji jako środka masowego przekazu.

3. Chodzenie do kina. Dwa razy do roku i częściej chodzi do kina 47,2% robotników. Fabułę filmu pamięta 43,4% robotników, tytuł

^{2/} Z uczestnictwem biernym mamy do czynienia wtedy, gdy uczestnik przyjmuje postawę obserwatora. Inaczej mówiąc, sam fakt odbioru danego programu czy audycji nie przesądza o stopniu zainteresowania odbiorcy ani o wpływie przekazywanych treści na jego świadomość.

zaś - 32,4%. Według danych GUS z 1979 r. do kina chodziło 43,4% robotników. Można zatem powiedzieć, że w tej dziedzinie nie nastąpiły istotne zmiany.

4. Chodzenie do teatru. Raz w roku i częściej chodzi do teatru 16,8% robotników - według danych GUS z 1979 r. - 12,5%. Należy to potraktować jako utrzymywanie się zainteresowania teatrem na stałym poziomie.

5. Czytelnictwo prasy codziennej. Ogólnie rzecz biorąc, dzienniki czyta ponad 85% robotników, ale jest to czytelnictwo zróżnicowane.

W grupie robotników czytających prasę codziennie występuje znaczna różnica między czytelnictwem prasy regionalnej i centralnej, np. "Trybunę Ludu" czyta codziennie 8,2% robotników, "Rzeczpospolitą" - 0,9%, natomiast gazetę regionalną - 58,1%. Wśród czytających prasę 1-2 razy w tygodniu nie zauważa się takich różnic, np. "Trybunę Ludu" czyta 33,1% robotników, "Sztandar Młodych" - 23,8%, gazetę regionalną - 23,8%.

Rozpatrując zakres czytelnictwa prasy na przykładzie ośmiu wybranych gazet, otrzymaliśmy następujące zestawienie: czyta codziennie 15,3% robotników, 1-2 razy w tygodniu - 22,8%, nie czyta wcale - 60,4%.

Oznacza to, że prasa codzienna, traktowana jako pewien system przekazu, jest odbierana w znacznie mniejszym zakresie niż pojedyncze elementy tego systemu.

Źródła przedstawionego zróżnicowania czytelnictwa prasy są następujące:

- robotnicy poszukują w gazetach przede wszystkim informacji, prasa centralna zaś - z wyjątkiem Warszawy - podaje informacje z jednodniowym opóźnieniem; popularność gazet lokalnych wynika więc przede wszystkim z większej aktualności ich serwisu informacyjnego;

- postępujące ujednoczenie treści prasy codziennej sprawia, że niewielka liczba czytelników kupuje więcej niż jedną gazetę; warto zastanowić się nad celowością wydawania tytułu wielkonakładowych tytułów dzienników.

6. Czytelnictwo tygodników. Tygodniki ilustrowane cieszą się znacznie większą popularnością niż społeczno-polityczne. Zainteresowanie tymi ostatnimi jest zróżnicowane w zależności od tytułu,

na przykład "Politykę" czyta co tydzień 4,4% robotników, a od czasu do czasu - 22,5%, natomiast "Rzeczywistość" czyta co tydzień 0,5%, a od czasu do czasu 3,5%. Zakres czytelnictwa jest dość szeroki: 1-2 tygodnikami interesuje się 16,1% robotników, 3-10 tygodników wzbudza zainteresowanie 65,8%, z 11 i więcej tygodnikami miało kontakt 9,5%. Nie jest to jednak czytelnictwo systematyczne.

7. Czytelnictwo książek. Jest to najbogatsza forma biernego uczestnictwa kulturalnego. Regularnie czytuje książki 71% robotników, w tym 30% raz w tygodniu i częściej, 64% pamięta tytuł ostatnio czytanej książki.

Z danych GUS z 1979 r. wynikało, że książki czyta 38,2% robotników. Jeśli nawet za podstawę porównania weźmiemy tę grupę czytających robotników, którzy potrafią swe zainteresowania udokumentować, to i tak różnica jest widoczna. Jeśli przyjąć za punkt wyjścia liczbę czytających książki w 1979 r., to można mówić o wzroście czytelnictwa o 61,5%.

Własne księgozbiory posiada 94,4% robotników. Porównanie z danymi GUS wskazuje na wzrost o 32,9%. Z bibliotek korzysta 32% robotników, co oznacza zwiększenie się ich liczby o 88% w stosunku do 1979 r.

Z przedstawionych danych wynika jednoznacznie, że pojawiła się nowa, liczna grupa miłośników książek. Być może informacja ta pozwoli wyjaśnić "niepojęty" wzrost popytu na rynku księgarskim.

Czynne uczestnictwo kulturalne^{3/}

1. Hobby. Zainteresowania hobbystyczne ma 73,5% robotników, jednak tylko w 10% przypadków jest to hobby bezpośrednio związane z kulturą. Upodobania pozostałych hobbystów wchodzi w zakres kultury życia codziennego.

Majsterkowanie stanowi hobby dla 35,4% robotników, natomiast dla 12% - źródło dodatkowych dochodów.

Działka jest traktowana jako hobby przez 12,2% robotników. Dalsze 16,6% określa pracę na działce jako możliwość uzupełnienia budżetu domowego, zaopatrzenia domowej spiżarni. Fakt, że większość

^{3/} Czynne uczestnictwo kulturalne jest związane z postawą bezpośredniego, osobistego zaangażowania. Stopień tego zaangażowania oraz związany z nim wpływ określonych form kulturalnych na świadomość uczestników jest zróżnicowany.

działkowiczów przekształca działki rekreacyjne w środki produkcji, jest niewątpliwym przejawem kryzysu gospodarczego, zwłaszcza że tylko 6% robotników posiada działki większe niż 500 m².

2. Zainteresowania sportowe. Na imprezy sportowe chodzi co najmniej raz w roku 60,8% robotników. Dla porównania warto dodać, że transmisje sportowe w TV ogląda 82,5% robotników, słucha "Kroniki Sportowej" w radio 65,7%, czyta "Przegląd Sportowy" 38,6%. Czynne uprawianie sportu nie było przedmiotem badania.

3. Życie towarzyskie. Urozmaicone życie towarzyskie prowadzi 86,4% robotników. Ulubioną formą kontaktów jest udział w spotkaniach typu: imieniny, przyjęcia - 28%. Najmniej popularna forma to zabawy w dyskoteci - 3,6%.

Rozpatrując poszczególne formy kontaktów towarzyskich z punktu widzenia ich kameralnego charakteru, stwierdziliśmy, że najmniej popularne są formy o niskim stopniu kameralności /20,3% robotników/, np. zbiorowe wyjście do kina. Większość robotników preferuje kontakty oparte na bezpośrednich prywatnych więziach w grupie przyjaciół /45,9%/ lub o charakterze rodzinnym i prawie rodzinnym, np. wizyty zaprzyjaźnionych małżeństw /30,2%/.

4. Twórczość amatorska. Najbardziej złożoną formą czynnego uczestnictwa w kulturze jest samodzielne lub zespołowe uprawianie twórczości artystycznej. Aktywność tego rodzaju przejawia 3,4% robotników. Pozornie jest to wskaźnik dość skromny, warto jednak zwrócić uwagę, że GUS podaje tu liczbę 0,4%. Zaznacza się zatem w tej dziedzinie wyraźne ożywienie zainteresowań.

Kulturalne funkcje zakładu pracy

W sferze pozaprodukcyjnych funkcji przedsiębiorstwa istnieje wyraźna przepaść pomiędzy potrzebami i oczekiwaniami klasy robotniczej a praktyką zaspokajania tych potrzeb.

1. W imprezach kulturalnych organizowanych przez zakład pracy uczestniczyło 32,3% robotników, chęć udziału natomiast wyraziło 82,5%. Ponadto deklarację czynnego uczestnictwa złożyło 28,8% robotników.

2. Z biletów na imprezy kulturalne rozprowadzanych przez zakład pracy skorzystało 30,5% robotników. Zainteresowanie tą formą udostępniania kultury wyraziło 72,6% badanych.

3. Większość robotników /74,8%/ uważa, że w ich zakładzie potrzebny jest dobrze działający dom kultury, ale tylko 40,9% pozytywnie ocenia pracę takiego ośrodka we własnym zakładzie.

4. System informacji wewnątrzzakładowej obejmuje jedynie 1/3 załóg. Prasę zakładową czyta regularnie 23,9% robotników, informacje z radiowęzła docierają do 34%.

Ogólnie można stwierdzić znaczne rozmiłanie się aspiracji kulturalnych załóg ze stworzonymi przez zakład warunkami aktywności kulturalnej. Zwraca uwagę powszechność ograniczania kontaktów do środowiska swojego miejsca pracy: 81,4% robotników utrzymuje kontakty towarzyskie z kolegami i koleżankami z zakładu, 85% deklaruje, że nie zamierza zmieniać miejsca pracy.